

Sygn. akt III AUa 975/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek
Sędziowie	SSA Jolanta Pietrzak SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Beata Kłosek

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania G. S. (G. S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej G. S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 18 lutego 2015r. sygn. akt X U 1585/14

zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonej G. S. prawo do emerytury od dnia 10 maja 2014 r.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA M.Procek /-/SSA J.Pietrzak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 975/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczona G. S. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 14 maja 2014r. odmawiającej prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Ubezpieczona domagała się przyznania jej prawa do tego świadczenia i zaliczenia do tej pracy okresu zatrudnienia w latach 1981-1999 w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w M. na stanowisku technika dentystycznego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, zarzucając brak podstaw do zaliczenia ubezpieczonej wnioskowanego okresu do pracy w warunkach szczególnych z uwagi na to, że obejmujący służbę zdrowia dział XII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie obejmuje techników dentystrycznych, ani kierowników nadzorujących ich prace. Stąd praca ubezpieczonej w tym charakterze nie może być uznana za wykonywaną w warunkach szczególnych, co wyklucza możliwość przyznania jej z tego tytułu emerytury.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2015r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczona, urodzona (...), w dnia 3 kwietnia 2014r. złożyła wniosek o emeryturę. Organ rentowy uznał za udowodnione na 1 stycznia 1999r. 20 lat okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających. Nie uwzględnił przy tym żadnego okresu jej pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy wskazał, że w okresie od 1 sierpnia 1981r. do 15 października 1999r. ubezpieczona była zatrudniona w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w M. w pełnym wymiarze czasu pracy początkowo, jako pomoc dentystryczna, a następnie od 1 grudnia 1981r. do 31 sierpnia 1992r., jako technik dentystryczny, od 1 września 1992r. do 31 sierpnia 1998r., jako kierownik techniczny pracowni stomatologicznej, od 1 września 1998r. do 15 października 1999r., jako kierownik zespołu techników Poradni Protetyki Stomatologicznej. W wydanych jej świadectwach wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 9 lipca 2003r. i 19 grudnia 2013r. wskazano, iż we wszystkich tych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała czynności odpowiadające pracy na stanowisku wymienionym pod poz. 17 pkt 2 działu IV wykazu A, stanowiącego załącznik do zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 12 lipca 1983r., gdzie mowa o produkcji i przetwórstwie żywic i tworzyw sztucznych oraz produkcji surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do ich produkcji oraz przetwórstwie i produkcja wosków i woskoli.

Na podstawie zeznań współpracownic ubezpieczonej - świadków A. M. i I. K., Sąd I instancji ustalił, że przez cały sporny okres pracowała ona w pracowni protetycznej i wykonywała protezy, mosty, korony i naprawiała protezy. Prace były realizowane z akrylu, wosku i tworzyw sztucznych po wykonaniu wycisku przez lekarza stomatologa. Na podstawie wydanego świadkowi A. M. świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, w którym również tak samo zakwalifikowano jej prace, jak w przypadku ubezpieczonej, przyznano jej emeryturę w obniżonym wieku.

Sąd I instancji zważył, iż odwołanie ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie. Powołał się przy tym na przepis art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 32 tej ustawy oraz § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U z 1983r., nr 8, poz. 43 z późn. zm.) i związane z tymi regulacjami orzecznictwo sądowe.

W ocenie Sądu Okręgowego brak podstaw, aby zaliczyć ubezpieczonej okres zatrudnienia w ZOZ w M. do pracy w warunkach szczególnych. Pracy na stanowisku technika dentystrycznego nie można bowiem łączyć z zatrudnieniem w chemii, do której w wydanym ubezpieczonej świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych przypisano jej pracę. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie i z naruszeniem postanowień rozporządzenia wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one w nim przypisane. Potwierdzają to wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010r. (II UK 21/10, Lex nr 619638), z dnia 19 maja 2011r. (III UK 174/10, Lex nr 901652)

i z dnia 19 marca 2012r. (II UK 166/12, Lex nr 1171002).

Sąd I instancji podkreślił, iż zarządzenie resortowe powołane w świadectwie pracy w warunkach szczególnych ubezpieczonej nie stanowi źródła prawa. Ma jedynie charakter informacyjny, techniczno-porządkujący i może być pomocne przy dokonywaniu wykładni oraz kwalifikacji stanowisk pracy określonych w załączniku do rozporządzenia, które wykonuje. Jak wynika bowiem z postanowienia Sądu Najwyższego z 22 marca 2012r.

(I UK 403/11, Lex nr 1214549) i wyroku z 14 lutego 2008r. (I UK 313/07, Lex nr 842930), jeżeli dane stanowiska nie są wymienione w rozporządzeniu głównym, to nawet zakwalifikowanie ich w zarządzeniu szczegółowym do pracy w szczególnych warunkach

nie odnosi żadnego skutku. Tak jest w przypadku odwołującej. Pozycja 17 wskazana w jej świadectwie pracy w szczególnych warunkach przyporządkowana została do działu IV odnoszącego się do chemii i dotyczącego produkcji i przetwórstwa żywic i tworzyw sztucznych. Tymczasem, jako technik dentystyczny, ubezpieczona nie pracowała w branży chemicznej. Fakt przyznania emerytury w obniżonym wieku świadkowi A. M., pomimo braku podstaw ku temu, nie może rzutować na treść rozstrzygnięcia Sądu.

Skoro zatem na dzień 1 stycznia 1999r. ubezpieczona nie wykazała minimum 15 lat pracy w warunkach szczególnych, stąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd I instancji oddalił jej odwołanie, uznając je za nieuzasadnione.

Apelację od tego wyroku wniosła ubezpieczona.

Apelująca domagała się jego uchylenia, zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania jej prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Zarzuciła temu wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że wykonywana przez nią praca w charakterze technika dentystycznego nie jest pracą w warunkach szczególnych;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wraz z jego załącznikiem, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie ma możliwości zakwalifikowania wykonywanej przez nią pracy, jako pracy w szczególnych warunkach;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędne dokonanie ustaleń faktycznych bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie, że mimo wykazania zeznaniami świadków oraz załączonymi do akt dokumentami, w tym świadectwami pracy świadków, że charakter wykonywanej przez ubezpieczoną pracy spełnia przesłankę pracy w szczególnych warunkach - nieuprawnione podporządkowanie stanowiska technika dentystycznego działowi IV chemii rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Apelująca wskazała, że każdy organ państwa, w tym w szczególności organ wymiaru sprawiedliwości, jakim jest sąd, winien dążyć do tego, aby obywatele znajdujący się w takiej samej sytuacji faktycznej, oceniani na podstawie tych samych przepisów prawa, byli traktowani jednakowo. Zdaniem ubezpieczonej, stosowanie odmiennej wykładni przepisów

w zależności od aktualnej linii orzeczniczej, czy też od składu sądu w konkretnej sprawie, jawi się zwykłemu obywatelowi jako niesprawiedliwość. Jest to tym bardziej rażące w sytuacji, w której aktualna wykładnia związana

z brakiem możliwości swobodnego wiązania konkretnego stanowiska pracy z branżą, do której nie zostało one przypisane, wcale nie jest utrwalona.

Apelująca zarzuciła, że zgodnie z utrwalonym poglądem, bezpodstawną zmienność poglądu organu administracji państwowej stanowi naruszenie art. 8 k.p.c., gdyż może spowodować uzasadnione podważenie zaufania obywateli do organów państwa oraz wpływać ujemnie na kulturę prawną obywateli. Wahania poglądów prawnych wyrażanych w decyzjach organu administracji publicznej, kierowanych do tego samego podmiotu na tle takich samych stanów faktycznych i tożsamej podstawy mogą być uznawane za naruszenie wskazanej zasady art. 8 k.p.a. Należy to odnosić także do Sądu.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie.

Organ rentowy uznał zaskarżony wyrok za słuszny, z uwagi na niewykazanie przez ubezpieczoną osiągnięcia 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, jednak nie podziela dokonanej na ich podstawie oceny prawnej zasadności odwołania ubezpieczonej.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, prawo ubezpieczonej do emerytury w obniżonym wieku wynika z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 748 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, w myśl którego ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym, niż 60 lat dla kobiety;
2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1 przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 tej ustawy, ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym,

niż określony w art. 27 ust. 1. W myśl art. 32 ust. 2 ustawy, za pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Z mocy

art. 32 ust. 4 ustawy, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo

do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. Nr 8, poz. 43

z późn. zm.). Stosownie do § 3 tego rozporządzenia, do uzyskania prawa do emerytury wymagany jest dla kobiet okres zatrudnienia w wymiarze 20 lat. Przepis § 4 ust. 2 rozporządzenia przewiduje, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnie wiek emerytalny, wynoszący dla kobiet 55 lat i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym

co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Z mocy § 2 ust. 1 rozporządzenia, praca w warunkach szczególnych winna być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Jak słusznie zauważył organ orzekający, na dzień 1 stycznia 1999r. ubezpieczona wykazała 20-letni okres składkowy, nieskładkowy i uzupełniający. W dniu 10 maja 2014r. osiągnęła 55 rok życia. Jest członkiem OFE, ale złożyła wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Sporne pomiędzy stronami pozostawało jedynie udowodnienie przez nią 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999r. Organ rentowy nie uznał ubezpieczonej żadnego okresu pracy w tych warunkach, co Sąd I instancji niesłusznie zaaprobował.

Uzupełniając w trybie art. 382 k.p.c. materiał dowodowy, Sąd odwoławczy ustalił, iż nie budzi wątpliwości fakt, iż przez cały sporny okres ubezpieczona wykonywała pracę w warunkach szczególnych. Jak wynika z zeznań przełożonego ubezpieczonej - kierownika Zakładu Protetyki Stomatologicznej - świadka W. O., złożonych w toku postępowania apelacyjnego (k. 95), przez cały okres zatrudnienia w ZOZ w M.

na stanowisku technika dentystycznego i kierownika zespołu techników Poradni Protetyki Stomatologicznej faktycznie zajmowała się wyłącznie pracami protetycznymi w pracowni

o powierzchni około 30 m². Nie miała kontaktu z pacjentami. Wykonywała w całości protezy z mas akrylowych, które początkowo były w formie proszków i płynów. Naprawiała też protezy przy użyciu akrylu. W ciągu miesiąca zużywano w pracowni kilka kilogramów akrylu. Każdy technik musiał wykonać 22 protezy miesięcznie. Ta norma obowiązywała ubezpieczoną również wówczas, gdy zajmowała stanowisko kierownicze, nadzorując dodatkowo 9 pozostałych techników. Otrzymywali oni zlecenia od 18 stomatologów. Ubezpieczona nie prowadziła magazynu, co należało do jej przełożonego.

Wbrew założeniom organu orzekającego, pracę realizowaną przez ubezpieczoną w okresie od 1 grudnia 1981r. do 31 grudnia 1998r. na stanowisku technika dentystycznego, a po 1 września 1992r. - dodatkowo także kierownika zespołu techników, należy zaliczyć do pracy, o jakiej mowa w obejmującym chemię dziale załącznika do rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, gdzie w pkt 17 wymieniono produkcję i przetwórstwo tworzyw sztucznych oraz produkcję surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do ich produkcji i przetwórstwa.

Co do zasady, nie sposób odmówić racji Sądowi Okręgowemu, który wskazuje, iż specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia.

Sąd ten powołał się przy tym na orzecznictwo sądowe, zgodnie z którym nie można swobodnie lub dowolnie z naruszeniem postanowień rozporządzenia wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w akcie prawnym

(tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010r., II UK 21/10, Lex nr 619638 i z 19 maja 2011r., III UK 174/10, Lex nr 619638 oraz z 19 marca 2012r., II UK 166/12,

Lex nr 117 10.02). Tutejszy Sąd w pełni podziela to stanowisko. Zważyć jednak należy,

iż istotę zagadnienia stanowi szkodliwość dla zdrowia pracownika, wynikająca z warunków pracy, charakterystycznych nie tylko dla branży, w ramach której funkcjonował jego pracodawca, ale również do której należała jego wyodrębniona jednostka organizacyjna,

w jakiej świadczył on pracę. Pomimo, że formalnie ubezpieczona zatrudniona była w spornym okresie w służbie zdrowia, to jej miejsce pracy stanowiła wydzielona w ZOZ

w M. Pracownika Protetyki Stomatologicznej, która z uwagi na specyfikę swej działalności, winna być zaliczona do branży chemicznej. Wykonujący w niej obowiązki technicy dentystyczni nie mieli bowiem w ogóle kontaktu z

pacjentami, nie współpracowali bezpośrednio ze stomatologami, lecz zajmowali się stricte produkcją i przetwórstwem tworzyw sztucznych, tj. wytwarzaniem protez zębowych z akrylu.

Taki wniosek wynika także z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014r.

(II UK 368/13, OSNP 2015/7/99), zgodnie z którym możliwe jest zakwalifikowanie pracy, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, mimo, że zatrudniający pracownika zakład nie należał do określonej branży (działu przemysłu) według konwencji (nomenklatury) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Jeżeli bowiem stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw

do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku

do powołanego rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy

w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałyby być uznane

za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę.

Praca ubezpieczonej w spornym okresie realizowana wyłącznie w Pracowni Protetyki Stomatologicznej, z uwagi na jej specyfikę i czysto produkcyjny charakter, faktycznie winna zostać przyporządkowana do pracy w chemii. Jedynie formalnie z uwagi na cel, jakiemu służyła, zakwalifikowana została do pracy w służbie zdrowia. Jej szkodliwość należy w tej sytuacji zatem ocenić z uwzględnieniem specyfiki działalności wyodrębnionej jednostki, w ramach której była realizowana, a która faktycznie przynależała do branży chemicznej.

Trafnie także ocenił Sąd I instancji moc prawną zarządzenia Ministra Zdrowia

i Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 1983r. w sprawie prac w szczególnych warunkach

w zakładach pracy resortu zdrowia i opieki społecznej (Dz. Urz. Nr 8, poz. 40), który

w obejmującym chemię dziale IV, pod poz. 17, gdzie mowa o produkcji i przetwórstwie tworzyw sztucznych w ppkt 2 wymienia in concreto technika dentystycznego. Zgodnie

z ugruntowaną linią orzecznictwa, zarządzenie to nie ma mocy normatywnej (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2012r., I UK 403/11, Lex nr 12 4549 i z 14 lutego 2008r.,

I UK 313/07, Lex nr 842930). Jednakże w świetle powyższych uwag odnośnie szkodliwego wpływu warunków pracy w danej branży przemysłu, należy przypisać mu walor pomocniczy przy ocenie możliwości zakwalifikowania pracy na danym stanowisku do określonej branży. W przypadku technika dentystycznego, jego pracę uznano za bardziej zbliżoną do pracy

w chemii, niż w służbie zdrowia, co potwierdza trafność przedstawionych wyżej wywodów. Takie samo stanowisko w odniesieniu do tej pracy zajął także Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z 6 marca 2013r. (III AUa 1243/12, Lex nr 1292820) i Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 10 kwietnia 2013r. (III AUa 130/13, Lex nr 1298957).

Skoro zatem podczas pracy w okresie od 1 grudnia 1981r. do 31 grudnia 1998r. ubezpieczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała protezy zębowe z akrylu, które znajdowały się na różnych etapach produkcji, przeto stale narażona była na czynniki szkodliwe dla zdrowia pochodzące z przetwarzanego tworzywa sztucznego. Jej praca prawidłowo została więc zakwalifikowana przez pracodawcę do wykonywanej w warunkach szczególnych, co znalazło odzwierciedlenie w wydanym jej świadectwie pracy w warunkach szczególnych, które w tej sytuacji niesłusznie zostało podważone przez Sąd Okręgowy.

Zauważyć przy tym należy, iż organ rentowy w sprawie innych techników dentystycznych sam uważa to stanowisko za oczywiste i bez konieczności prowadzenia

w tym zakresie postępowania dowodowego uznaje ich pracę za wykonywaną w warunkach szczególnych (tak m.in. prowadzona przed tutejszym Sądem sprawa o sygn. akt

III AUa 683/15). Znalazło to wyraz także w sprawie współpracownicy ubezpieczonej - świadka A. M., której organ rentowy przyznał z tego tytułu wcześniejszą emeryturę wyłącznie na podstawie świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Ta sama sytuacja miała miejsce w przypadku dwóch innych jej współpracowników - H. K. i J. S., co organ rentowy wyraźnie przyznał (k. 33-34). Ubezpieczona wykonywała przy tym u tego samego pracodawcy w tym samym czasie tożsame obowiązki technika dentystycznego, co jej współpracownicy, pobierający z tego tytułu wcześniejszą emeryturę. W tej sytuacji, akceptacja odmowy przyznania tego świadczenia ubezpieczonej, miałaby charakter dyskryminujący.

Dodatkowe czynności wykonywane przez ubezpieczoną od 1 września 1992r. do 31 sierpnia 1998r. w charakterze kierownika technicznego Pracowni Protetyki Stomatologicznej miały charakter znikomy i wiązały się jedynie z podziałem pracy pomiędzy pozostałych 9 techników dentystycznych. Niezależnie od nich, ubezpieczona stale i pełnym wymiarze realizowała dotychczasowe obowiązki technika. Przejawiało się to w tym, że stale obowiązywała ją także wyznaczona dla wszystkich techników norma wykonania 22 protez miesięcznie. Pracę ubezpieczonej w tym okresie można dodatkowo zakwalifikować do ujętej pod poz. 24 działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., tj. pracy przy kontroli jakości produkcji na oddziale, w którym jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie A, tj. w dziale IV pod poz. 17 - prace przy produkcji i przetwórstwie tworzyw sztucznych, jako prace wykonywane w warunkach szczególnych.

Tym samym, wbrew założeniom Sądu I instancji, ubezpieczona spełniła także ostatni wymóg nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Wykonując stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązki technika dentystycznego od 1 grudnia 1981r. do 31 grudnia 1998r., przed 1 stycznia 1999r. osiągnęła bowiem 15 lat pracy w tych warunkach.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., należało zmienić zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznać ubezpieczonej prawo do emerytury od osiągnięcia wymaganego wieku, tj. od 10 maja 2014r.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA M.Procek /-/SSA J.Pietrzak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR